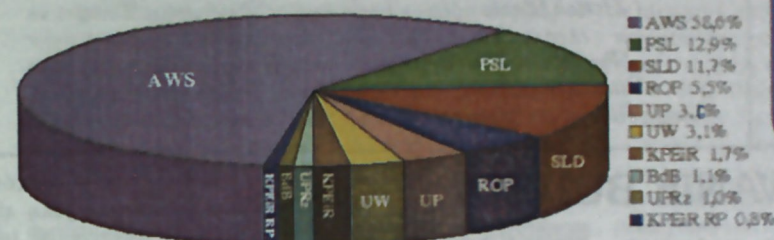


NIEDRZWICZAK

WYBORY PARLAMENTARNE W GMINIE



(wykres uwzględnia tylko głosy ważne)

Wyborcze emocje za nami. W naszej gminie w wyborach wzięło udział 3622 wyborców, to jest 46,7 % uprawnionych do głosowania. Największą dyscypliną obywatelską tradycyjnie wykazali się mieszkańcy Niedrzwicy Kościelnej, Radawczyka i Sobieszczan, gdzie do urn wyborczych poszło ponad 50% wyborców.

Największe poparcie uzyskała lista Akcji Wyborczej Solidarność na którą oddano 2042 głosów, czyli prawie co drugi głos, a imiennie Zdzisław Antosi startujący z tej listy. W całym kraju AWS zdecydowanie wyprzedziła, drugie pod względem ilości uzyskanych głosów SLD. W gminie przewaga AWS, nad kończącym swoje rządy ugrupowaniem, była jeszcze większa. W wyborach do Sejmu na AWS głosowało pięciokrotnie więcej wyborców niż na SLD. Podobną co SLD liczbę głosów uzyskało PSL.

Lista Akcji Wyborczej Solidarność osiągnęła w naszej gminie procentowo najwyższy wskaźnik poparcia w województwie (58,6 %). Lokalny kandydat Z. Antosi nie zdobył wprawdzie mandatu poselskiego, ale głosy oddane na niego nie zostały zlamowane. Ostatecznie Akcja Wyborcza Solidarność otrzymała z terenu województwa lubelskiego 4 mandaty (na 10) w Sejmie i tylko 1200 głosów zabrakło jej do piątego. Lubelska AWS wprowadziła swojego kandydata do Senatu, także drugi senator z naszego województwa był kandydatem „uzgodnionym” przez AWS i ROP.

Z woli wyborców w Sejmie III kadencji województwo lubelskie będzie reprezentować 4 posłów z AWS: Teresa Liszcz, Dariusz Wójcik, Jacek Szczot i Mieczysław Szczygiel; 3 posłów z SLD Izabella Sierakowska, Grzegorz Kureczuk i Marian Jusko oraz po jednym pośle z PSL: Zdzisław Podkański, z UW-Paweł Bryłowski i ROP-Wojciech Włodarczyk.

W Senacie zasiadą Wiesław Chrzanowski z AWS i Stanisław Gogacz z ROP, którzy wygrali również w naszej gminie. Wśród wybranych posłów i senatorów 7 już zasiadało w parlamencie. Ponadto 6 parlamentarzystów reprezentujących nasze województwo jest prawnikami.

Wyniki wyborów w gminie potwierdziły zdecydowaną wygraną ugrupowań prawicowych. Socjologowie stwierdzają w swoich badaniach, że cechuje to społeczności o silnych tradycjach, więzach społecznych i solidarności międzyludzkiej. Dlatego też kilkakrotna przewaga Akcji Wyborczej Solidarność w naszej gminie nad każdym z koalicjantów (SLD i PSL) - nie jest zaskoczeniem.



/E-K.M/

W numerze:

- Projektowanie budżetu str 2
- Holenderskie szkolnictwo str 3
- Orkiestra na wozie str 4
- Kultura ... str 5
- Gmina w telegazecie str 6
- Sport, krzyżówka, zdrowie str 7



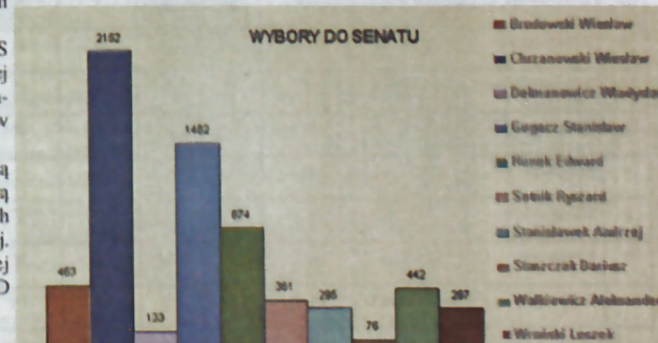
TELEFON DLA KAŻDEGO

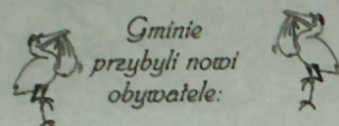
Uruchomienie automatycznej centrali telefonicznej w Niedrzwicy Dużej oraz rozbudowa i modernizacja sieci telefonicznej zaowocowały dynamicznym wzrostem liczby abonentów. W naszej gminie pojawiło się 690 nowych abonentów, głównie w Niedrzwicy Dużej. Obecnie w gminie Niedrzwica Duża do sieci telefonicznej podłączonych jest 1400. Jest to z pewnością duże osiągnięcie samorządu, jednak nadal istnieje potrzeba kontynuacji tej inwestycji. Chęć przyłączenia do sieci zgłosiło około 800 osób z terenu całej gminy.

Do tej pory społecznicy, władze lokalne, Telekomunikacja Polska S.A. wykonały wiele pracy, jednak spośród trzech central telefonicznych na terenie naszej gminy nadal dwie (w Niedrzwicy Kościelnej i w Strzeszkowicach) są nadal obsługiwane ręcznie. W niedługim czasie zostaną one zastąpione nowocześniejszymi, pojemniejszymi centralami automatycznymi, które już dziś czekają na wymianę. Zależy to jednak od postępu innych prac.

Dokończenie na stronie 6

(wykres uwzględnia tylko głosy ważne)





Syroka Kamil	15.08.97	Majdan Sobiesz.
Drąg Kamila	18.08.97	Zalucze
Kepowicz Agata	30.08.97	N-ca Duża
Gosik Natalia	03.09.97	Marianka
Kuna Mateusz	10.09.97	Tomaszówka
Stępień Kinga	14.09.97	N-ca Duża
Polaczek Paweł	15.09.97	N-ca Duża

Na ślubnym kobiercu stanęli

30.VIII.1997
Kokowicz Renata
z Niedrzwicy Kościelnej
i Cieśla Wiesław

Och Mariusz z Krebsówki
i Łaziak Beata

Pyc Dariusz
z Niedrzwicy Dużej
Olszak Alina z gm. Konopnica

04.IX.1997
Maslak Agnieszka
z Niedrzwicy Kościelnej
i Pietrzak Stanisław
z Czółna

06.IX.1997
Pawlak Małgorzata
i Stanikowski Grzegorz
z Niedrzwicy Dużej

Zemsał Agnieszka
z Niedrzwicy Dużej
i Komorowski Mirosław

PROJEKTOWANIE BUDŻETU

Rozpoczynają się prace nad projektem budżetu gminy na rok 1998. Zgodnie z uchwałą Rady Gminy w sprawie procedury uchwalania budżetu praktycznie wszyscy mieszkańcy gminy mają prawo wpływać na jego kształt i przeznaczenie. Za pośrednictwem swoich przedstawicieli mogą składać wnioski dotyczące potrzeb finansowych na rok przyszły. Do przekazywania wniosków są radni, rady sołeckie, sołeckie komitety, organizacje społeczne, kluby sportowe, itp. Po analizie rejestrowanych społecznych komitetów już dzisiaj można przypuszczać, że w budżecie w roku 1998 dominowały będą zadania inwestycyjne. Społeczeństwo widzi potrzebę budowy nowych

wodociągów, utwardzonych dróg gminnych, chodników. Dużych nakładów finansowych wymagały będą zadania z zakresu ochrony środowiska. Nadal zainteresowanie jest dalszą telefonizacją. Szacuje się, że na terenie gminy około 800 osób założyłoby telefon. Dzięki zmianie zasad finansowania tego typu inwestycji odpowiedzialność za przygotowanie i realizację tego typu zadań przyjęła na siebie Telekomunikacja Polska SA. Zgodnie z uchwałą wnioski w sprawie środków na rok przyszły powinny być złożone do dnia 15 października 1997r. Osobą odpowiedzialną za ich przyjmowanie jest skarbnik gminy. Należy pamiętać o prawidłowym sporządzeniu wniosku. Powinien zawierać szczegółowy opis zadania lub celu

przeznaczenia środków budżetowych, kwotę o jaką się ubiegamy, deklarację lub zobowiązania wnioskodawców, terminy, podpisy i inne dodatkowe informacje, które ułatwią prace nad jego szczegółową analizą. Na koniec uwaga, podania złożone po 15.10.97 nie będą rozpatrywane./AD/

Mieszkańcom Gminy, którzy oddali swój głos na mnie i innych kandydatów Akcji Wyborczej Solidarność przyczyniając się do jej zwycięstwa w wyborach parlamentarnych, składam serdeczne podziękowanie.

Zdzisław Antoni

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU W DNIU 21 WRZEŚNIA 1997 ROKU

Lp.	Komisje obwodowe	głosowało (w nawiasie głosy nieważne)	frekwencja %	Lista nr 1 Unia Pracy	Lista nr 2 Blok dla Polski	Lista nr 3 KPEiR RP	Lista nr 4 Unia Wolności	Lista nr 5 AWS w nawiasie głosy oddane na Z. Antonia	Lista nr 6 SLD	Lista nr 7 PSL	Lista nr 8 UPRz	Lista nr 9 ROP	Lista nr 10 KPEiR
1	Niedrzwica D.	1238 (45)	46,4	63	16	5	59	685 (486)	170	97	15	52	31
2	Czółna	134 (6)	37,6	4	1	3	2	42 (22)	13	54	1	5	3
3	Niedrzwica K.	702 (16)	56	12	6	7	9	479 (387)	61	73	2	31	6
4	Sobieszczany	357 (11)	52,3	14	5	3	4	233 (187)	35	44	0	7	1
5	Sirszekowice	324 (21)	40	13	2	3	15	133 (49)	46	52	6	30	3
6	Kreznica Jara	423 (20)	50,6	16	2	1	10	234 (77)	44	35	9	45	7
7	Marianka	170 (7)	39,1	3	5	2	7	110 (87)	18	5	2	9	2
8	Warszawki	95 (2)	43,1	0	0	0	0	70 (64)	8	11	0	3	1
9	Radawczyk	180 (10)	55,5	0	2	3	2	56 (24)	12	80	0	10	5
	OGÓŁEM	3622	46,7	125	39	27	108	2042 (1383)	487	451	35	192	59

SYSTEM SZKOLNICTWA ROLNICZEGO W HOLANDII - relacja z pobytu w Centrum Szkolenia Praktycznego Ogrodnictwa IPC PLANT EDE

Na przełomie maja i czerwca tego roku wraz z grupą nauczycieli ogrodnictwa woj. lubelskiego (8 osób) odbyłam 3 - tygodniowe szkolenie w IPC Plant Ede. IPC Plant Ede to jedno z trzech Centrów Szkolenia Praktycznego w rolnictwie holenderskim. Gościliśmy tam na zaproszenie Prowincji Ghederland współpracującej od wielu lat z naszym regionem. Celem naszego pobytu było poznanie systemu szkolnictwa rolniczego w Holandii, a szczególnie poznanie metod kształcenia praktycznego w ogrodnictwie, zapoznanie się z bazą szkoleniową Centrum a także nowymi technologiami produkcji roślinnej.



Fot. Pracownia chemiczna Szkoły Sadowniczej. Z lewej stoi autorka. W czasie pobytu odwiedziliśmy szkołę sadowniczą, co dopełniło nasz obraz kształcenia rolników na zachodzie Europy.

Szkoły zawodowe w Holandii kształcą w systemie 2, 3 i 4 - letnim. Nauka podzielona jest na semestry w czasie których uczniowie zaliczają moduły (przedmioty) z których część jest obowiązkowa i część do wyboru zgodnie z zainteresowaniami - specjalizacją. W szkole, którą odwiedziliśmy uczy się ok. 200 uczniów. Nauczyciele wykładają teorię, łącząc przedmioty w których istnieją pewne korelacje w treści np. nauczyciel wykładający nawożenie i ochronę roślin jednocześnie uczy chemii i biologii. Zauważono, że nauczanie zawodowe staje się wtedy bardziej efektywne. W czasie tygodniowego cyklu nauki uczniowie w jednym dniu odbywają praktykę w gospodarstwach współpracujących ze szkołą. Realizują tam program, ćwiczenia, rozwiązują problemy zaplanowane przez nauczycieli. Farmer pomaga, jest instruktorem, realizuje te zagadnienia od strony praktycznej. Każda szkoła rolnicza obligatoryjnie wysyła swoich uczniów na jeden tydzień w każdym roku kształcenia do Centrów Szkolenia Praktycznego. W centrum uczniowie realizują program pod kierunkiem instruktorów, których specjalizacja jest bardzo wąska np. uprawa gleby, sadzarki, ochrona roślin w szklarni, ochrona sadów, odżywianie roślin, systemy nawadniania, kontrola atmosfery w szklarni, konstrukcje szklarniowe, itp. Nauczyciele centrów są prawdziwymi ekspertami

w swojej dziedzinie, prowadzą także badania naukowe, które publikują. Zajęcia odbywają się w grupach po osiem osób od godziny 8 do 17 z przerwą na lunch. Codziennie uczniowie realizują dwa tematy. Pierwsza część zajęć to przypomnienie zagadnień teoretycznych z danej dziedziny, w drugiej części uczniowie rozwiązują problemy wypełniając przygotowane testy a także praktycznie opracowują dane zagadnienie.

IPC Plant Ede zafascynowało nas bazą jaką dysponuje. Zgromadzone są tu wszystkie urządzenia i maszyny, linie technologiczne, z którymi przyszłi absolwenci szkół spotkają się w swojej pracy. Centrum nastawione jest wyłącznie na kształcenie umiejętności praktycznych. Mając tak doskonałą bazę IPC organizuje specjalistyczne kursy dla rolników z różnych stron świata. Spotykają się tutaj ludzie z różnych kontynentów. W czasie naszego pobytu w Ede poznaliśmy Chińczyków, Hindusów, Afrykanów, Irlandczyków. Była okazja do wymiany doświadczeń. W programie naszego pobytu w Ede obok zajęć szkoleniowych w Centrum odwiedziliśmy także różne gospodarstwa rolnicze np.: gospodarstwo szkółkarskie - drzewek owocowych, sadownicze - jabłonie, grusze, krzewy jagodowe, gospodarstwo szklarniowe z produkcją rosad, gospodarstwo warzywnicze, kwaciarskie - różne produkcje nowych odmian, szkółkę drzew parkowych - alejowych oraz zakład konstrukcyjny specjalistyczny sprzętu do produkcji tych drzew. Zwiedziliśmy także giełdę kwiatową i owocowo-warzywną. Zapoznaliśmy się z funkcjonowaniem i prawami rynku ogrodnictwa. Odwiedziliśmy Centrum Kształcenia Praktycznego Produkcji Zwierzęcej. Trzytygodniowe szkolenie w Holandii pozwoliło na wszechstronne poznanie zarówno systemu i metod kształcenia, nowych technologii jak organizacji i funkcjonowania rynku.

Doświadczeniem tym dzielę się z Państwem wierząc, że w przyszłości poziom kształcenia i stan naszego rolnictwa będzie podobny. Zainteresowanych szczegółami technologii produkcji zapraszam do Szkoły Rolniczej w Niedrzwicy Dużej (tel. 175 - 116)

Mgr inż. Urszula Ziomek Nauczyciel ogrodnictwa w Liceum Rolniczym w Niedrzwicy Dużej



Fotografia Autorki - Uprawa papryki w szklarni

ORKIESTRA NA WOZIE

Okazuje się, że nawet bez wsparcia jakichkolwiek instytucji można powołać do życia dętą orkiestrę. Sztuki tej dokonał Jan Kępowicz, rolnik z Niedzwicy Dużej. Dzięki jego inicjatywie oraz zaangażowaniu grupy kilku zapaleńców nasza gmina wzbogaciła się o nowy zespół muzyczny, o którym już wielu spośród nas z pewnością słyszało.

Organizatorem i głównym sponsorem orkiestry, która mimo 2 lat istnienia nie posiada jeszcze nazwy, jest Jan Kępowicz. W tej pracy oraz w finansowaniu wydatków zespołu pomaga mu jego wuj z Niedzwicy Kościelnej - Marian Szuba. Dzięki ich osobistemu zaangażowaniu orkiestra nie tylko istnieje, ale także dynamicznie się rozwija. Zespół powstał pod koniec 1995 roku. W grudniu tego roku po raz pierwszy zaprezentował się publicznie, występując w kościele w Niedzwicy Kościelnej z repertuarem kołędowym. Liczył wtedy zaledwie kilku członków, którzy byli w zdecydowanej większości jednocześnie członkami Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Niedzwicy Dużej.

W składzie orkiestry Jana Kępowicza gra od 9 do 14 osób. On sam ocenia, że orkiestra jest pod względem liczebności w sam raz, ani nie za duża, ani nie za mała. Według Jana Kępowicza taką ilość orkiestrantów w razie występu stosunkowo łatwo jest zgromadzić, utrzymać dyscyplinę w zespole oraz łatwiej utrzymać orkiestrę pod względem finansowym, zwłaszcza że orkiestra nigdy dotąd nie skorzystała z żadnej dotacji. Poza tym, orkiestra jest bardzo mobilna, potrafi szybko przemieszczać się w terenie korzystając z odkrytego wozu konnego, i to nie przerywając gry.

Trzon orkiestry stanowi rodzina jej założyciela. On sam gra na najgłośniejszym instrumencie - bębnie, w skład zespołu wchodzi też jego trzej synowie, brat i wuj. Pozostali członkowie zespołu rekrutują się przede wszystkim z terenu naszej gminy m.in. Z. Jaśkowski, bracia Woźniakowie, ale nie tylko np. S. Jarząbkowski ze Świdnika. Podstawę zespołu stanowią miejscowi instrumentalniści, jednakże w razie potrzeby skład orkiestry jest uzupełniany o zamiejscowych muzyków, grających na brakujących w zespole instrumentach. Generalnie w zespole przeważają bardzo młodzi muzycy. Najmłodszy ma 11 lat, a najstarszy orkiestrant blisko 60 lat.

Do orkiestry przychodzą nie tylko ludzie, którzy umieją grać, ale także ci, którzy chcą się tego nauczyć. W ten sposób już niedługo zespół powiększy się o



kilku młodych instrumentalistów. Uzupełniane jest także instrumentarium. Osoby, które chcą grać i uczyć się grać na dętych instrumentach Jan Kępowicz zaprasza do współpracy. Według jego opinii kapelmistrz jest dobrym nauczycielem, który wychował wielu instrumentalistów, grających na różnych instrumentach. Próby przeważnie odbywają się w domu Jana Kępowicza a także innych członków orkiestry.

Grającym kapelmistrzem orkiestry jest Leszek Goźdał, klawecista z Lublina, który prowadził kiedyś, słynną na cały kraj i nie tylko, Orkiestrę Dętą OSP w Lubartowie. Przez krótki okres był też kapelmistrzem Orkiestry Dętej OSP w Niedzwicy Dużej. Zdaniem Jana Kępowicza jego współpraca z Leszkiem Goźdałem „układa się bardzo dobrze i nie zdarzyło się aby Pan Leszek odmówił orkiestrze swej pomocy”. Również Leszek Goźdał wysoko ceni sobie tę współpracę, w szczególności podkreślając zdrową atmosferę w zespole. Młody wiek orkiestrantów oraz doświadczenie kapelmistrza dobrze współgrają i pozwalają przypuszczać, że zespół jeszcze przez wiele lat będzie cieszyć uszy wielu ludzi.

Orkiestra gra głównie marsze, utwory ludowe oraz taneczne. Zespół często też bierze udział w uroczystościach kościelnych, głównie w Niedzwicy Kościelnej, stąd obecność w jej repertuarze licznych pieśni kościelnych. W orkiestrze przeważają ludzie młodzi i bardzo młodzi,

którzy ciągle chcą się uczyć nowych utworów, dlatego też jej repertuar stale się powiększa. Dużą w tym zasługą kapelmistrza Leszka Goźdała, który praktycznie każdy utwór aranżuje do nietypowego składu tej małej orkiestry.

Zespół często gra też na weselach. Szczególną atrakcją jest w tym względzie granie podczas jazdy na odkrytym wozie konnym. Na uwagę zasługuje współpraca orkiestry w ramach artystycznej oprawy wesel z Wojciechem Sieńko i stryjem założyciela orkiestry - Marianem Kępowiczem, którzy dbają o to by orkiestra miała na czym jechać, nie zapominając przy tym o młodej parze. W takiej uroczystości weselnej młoda para, również korzysta ze specyficznego środka transportowego jakim jest wykonany przez Jana Kępowicza powóz przypominający trochę dyliżans. Czasem młode pary korzystają też z wypożyczonej bryczki. Niekiedy weselnej oprawie towarzyszą jeźdźcy na koniach z klubu jeździeckiego. Współpraca ta polega na tym, że eskorta złożona z dwóch konnych jeźdźców poprzedza cały korowód weselny, w skład którego wchodzi: wóz z orkiestrą, „dyliżans” z młodą parą i pozostali goście weselni na konwencjonalnych pojazdach. Barwny korowód jest niewątpliwie atrakcją nie tylko dla weselników, spotyka się z żywym zainteresowaniem i sympatią mieszkańców.

Orkiestra Jana Kępowicza, mimo krótkiego czasu istnienia, zanotowała udane występy w gminie, a nawet poza granicami województwa. Jest niewątpliwie wzbogaceniem lokalnej oferty kulturalnej. Wiele ciepłych słów wypowiedział pod jej adresem arcybiskup Bolesław Pylak, oraz pochodzący z naszej gminy biskup łomżyński Stanisław Stefaniek. Orkiestra spotkała się też z życzliwym przyjęciem ze strony mieszkańców gminy. /BM/



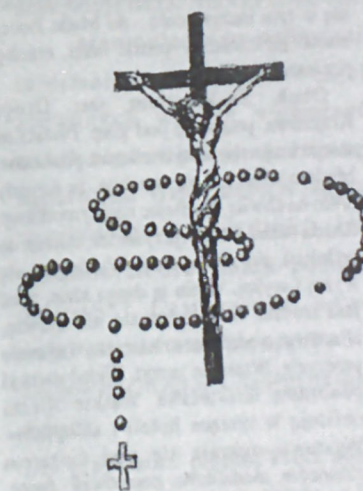
ARKA

DODATEK
KATOLICKI

RÓŻANIEC

Modlitwa różańcowa jest bardzo dawna. Swymi początkami sięga czasów pierwszych wieków chrześcijaństwa. Pierwsi pustelnicy nakładali sobie, oprócz postów i umartwień długie modlitwy. Najczęściej odmawiali „Ojcze Nasz”, „Zdrowaś Maryjo” i „Chwała Ojcu”. Aby sobie łatwiej zapamiętać, ile razy w ciągu dnia odmówiono z obiecanych sobie modlitw, wiązano na sznurkach węzełki albo paciorki.

Natomiast około roku 1200 Sw. Dominik wpadł na pomysł, aby pewne modlitwy, odmawiane dotąd dowolnie ułożyć w całość. W ten sposób ułożył dzisiejszy różaniec.



Modlitwa różańcowa jest modlitwą wdzięczności, miłości i ufnej prośby... Do tej modlitwy zachęcam was i zapraszam. Odmawiajcie różaniec! Jan Paweł II

ARKA

Modlitwa
do Anioła Stróża

w każdą noc i dzień,
cichy tak jak cień,
idziesz przy mnie tuż, tuż
- mój przyjaciel stróż,
zwykły anioł czy dobry duch?
Jakieś imię Ci dam,
bo już troszkę Cię znam,
zawsze raźniej
iść przez świat we dwóch.
Wszystkie drogi z nas,
w nocy światło masz;
wiesz gdzie zakręt, gdzie most
i już dalej na wprost,
trafisz tam,
gdzie jest nasz dom.
Dom, gdzie czeka nas ktoś,
kto już dla nas ma coś...
Bo to jest Twój i mój
- nasz Pan!

Trzeba by zrobić to...
Trzeba by zrobić tamto...

**Ty sam
coś
zrób!**

Nie mówmy tak dużo.
Zróbmy coś!

Jeden procent pomocy
jest większy
niż sto procent
użalania się nad kimś.

Nie usuniesz ze świata głodu,
wojen i przemocy.

Nie uzdrowisz najgorszych ran
na jego ciele.
Ale możesz cierpieć razem z tymi,
którzy cierpią.
Możesz podnieść głos w proteście.
I chociaż do szpiku kości
przeżyła cię ból bezradności, niemocy,
nie pomożesz wszystkim chorym,
wszystkim niepełnosprawnym,
wszystkim ludziom,
starym, wszystkim ubogim.

Wolasz zatem:

Musi się zmienić społeczeństwo!
Muszą się zmienić struktury życia!



Zmarła 5 IX 1997r. w wieku 87 lat
Pochowana w Domu Matki
w Kalkucie

5 października 1997
XXVII Niedziela Zwykła

Mk 10,2 - 16

Na początku stworzenia Bóg stworzył mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę (...) i będą oboje jednym ciałem(...). Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela.

12 października 1997
XXVIII Niedziela Zwykła

Mk 10,17 - 30

Jezus powtórnie rzekł im: «dzieci, jakże trudno jest wejść do królestwa Bożego». A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może się zbawić?»

19 października 1997
XXIX Niedziela Zwykła

Mk 10,35 - 45

Rzekli mu: «Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jedni po prawej, drudzy po lewej Twojej stronie». Jezus im odparł: «Nie wiecie o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym ja mam być ochrzczony?»

26 Października 1997
XXX Niedziela Zwykła

Mk 10,46-52

Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy zebrak, Batymeusz, syn Tymoteusza, siedział przy drodze. Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!»

1 Listopada 1997
Wszystkich Świętych

Mt 5,1-12a
Błogosławieni jesteście...

Wielu tą drogą idzie ...

Lourdes jest małym francuskim miasteczkiem położonym u podnóża Pirenejów. Miejsce to zyskało sławę w drugiej połowie XIX wieku, kiedy Matka Boża kilkakrotnie objawiła się trzynastoletniej dziewczynie Bernadecie Soubirou. Każdy mieszkaniec Lourdes zna jej historię. Urodziła się w 1884 r. Była córką młynarza. W domu rodzinnym panowała atmosfera miłości i modlitwy. Wieczorem wspólnie odmawiali różaniec. Rodzice jej byli ludźmi otwartymi na potrzeby drugich, dzielili się dobrem z tymi, co nic nie mieli. Wspomnienie domu rodzinnego pomagało już dorosłej Bernadecie w pokonywaniu wszystkich trudności, jakie stanęły na drodze jej życia.

Dziś Lourdes jest celem wędrowek i pielgrzymek chrześcijan z całego świata. Przyjeżdżają Amerykanie, mieszkańcy Azji i Afryki, także Polacy. Po uzdrowienie jadą ludzie chorzy, często można spotkać niepełnosprawnych, kalekich. Panuje nastrój modlitwy, pojednania, miłości. Tu wycisza się nasze serce, gaśnie wrogość i nienawiść, a duszę wypełnia spokój. Ulice są tłoczne, ale ciche. Klęczący ludzie z różańcem w ręku nie są rzadkością. Spotkałam wielu zagubionych, szukających sensu życia. Tutaj znajdują umocnienie i otuchę.

Miejsce przyciągającym tłumy jest Sanktuarium wybudowane ku czci Matki Bożej. Wewnątrz budynku są tysiące marmurowych tabliczek z napisem „merci”, co znaczy dziękuję. W ten sposób składają hołd uzdrowieni, a całe Lourdes zdaje się szeptać do Maryi: merci, merci, merci.

Codziennie przed Sanktuarium odbywają się wieczorne procesje ze świecami. Wszyscy odmawiamy różaniec, choć każdy w swoim języku. Schorowane ręce z trudem podnoszą świece, gdy zabrzmi „Ave Maryja”. W procesji uczestniczą też Polacy. Cieszę się, że mogłam pomodlić się w naszym ojczystym języku, stanąć przed mikrofonem



i powiedzieć polskie „Zdrowaś Maryjo”. Świece i serca drżą, tak wielkie jest wzruszenie. Różne są intencje, ale wszyscy idą w tym samym celu - do Matki Bożej, oddać jej cześć, wyprosić łaski, otuchę, pocieszenie.

Obok Sanktuarium jest Droga Krzyżowa, pnąca się pod górę. Postaci na stacjach są naturalnej wielkości, polacane. Miałam wrażenie, że one żyją, że zamarły tylko na chwilę, słuchając naszej modlitwy. Każda scena, każdy przystanek skłania do refleksji, do rozmyślań. Wspinamy się wyżej i wyżej. Wielu tą drogą idzie, choć jest trudna. Wcale im się nie dziwię, albowiem wędrowce towarzyszą wspaniałe przeżycia. Wreszcie szczyt. Widać stamtąd panoramę miasteczka. Wąskie uliczki obfitują w tysiące hoteli i sklepików. Wystawy uginają się pod ciężarem różańców, medalików, pocztówek, świec, naczyń na wodę. Niektórzy oferują obrazy, książeczki o objawieniach, figurki św. Bernadety.

Przy Sanktuarium znajduje się Grota Objawień, w której Bernadeta spotykała się z Matką Boską. W pobliżu bije źródło. Jej woda ma uzdrawiającą moc. Wszyscy piją ją, obmywają twarz, nabierają też trochę dla najbliższych. Lourdes to wspaniałe miejsce. Warto tam pojechać i wrócić odmienionym, lepszym. Warto go poznać, poczuć jego siłę, jego moc...

Agata Paluch

ARKA

Artykuł został napisany w oparciu o wykład z 19.05.97 p. dr. Gały z Zakładu Psychologii Katolickiego Zakładu Lubelskiego.

Jestem, istnieję, żyję...

Jedziesz samochodem. Droga prosta i szeroka, świetna dla kierowcy. Tylko te wielkie reklamy obok: „Przyjdź!”, „Kup!”. Włączasz radio: trochę piosenek, a w końcu: „Kup!” „Doskonałe!”, „Kup!”. Wchodzisz do sklepu, a tu: „Promocja!”, „Wygraj!”, „Kup!”, „Najtaniej!”. Więc wracasz do domu, gdzie - faktycznie: i pasta do zębów nie najlepsza, i jedzenie bez frykasów, i pralka trochę klekocze... Może rzeczywiście przydałoby się kupić coś nowego, ale, do diaska, nie jest powiedziane, że bez tych reklamowych super - cudenek nie można się obyć!

No dobrze: mass-media manipulują nami. Ale czy tylko one?

Manipulacja to podawanie informacji świadomie zafałszowanych w celu wywołania określonego efektu, tj. określonego zachowania. Więc zastanów się: czy w relacjach międzyludzkich, tych codziennych nie istnieje podobne zjawisko? Czy czasem nawet najbliżsi nie manipulują Twoim zachowaniem, opinią, sądem na jakiś temat?

Dla przykładu: plotka, kilka słów, które kogoś ośmieszają, poniżają, a już rozmówca ma inny, gorszy stosunek do osoby, o której się mówi, prawda? Albo taka scenka: „Mamo! Idę na imprezę z koleżankami, dobrze?” Ale nie powiedziałaś, że tak naprawdę koleżanka idzie tylko jedna i że impreza tym razem będzie oznaczała po prostu picie, a nie, jak zazwyczaj dyskotekę czy prywatkę. Mama

oczywiście zgodziła się...

Zwróć uwagę, jak niewielkie nawet niuanse słów zmieniają sens wypowiedzi i sterują reakcją, wyborem, decyzją, opinią innej osoby.

A zatem bądźmy czujni! Ha! Ale jak to zrobić, skoro się nie wie, gdzie może kryć się pułapka?

Kiedy usłyszałam wykład z psychologii na temat mechanizmów manipulacji, od razu pomyślałam, że dobrze byłoby, aby ludzie zdawali sobie sprawę jak one działają, byli tego świadomi. Myślę, że może to bardzo pomóc dorosłemu człowiekowi, który chciałby wypracować swoją dojrzałą postawę wobec życia (bo dorosłość nie zawsze jest dojrzałością...).

Manipulować można wykorzystując nasze poznanie (tzn. wiedzę, znajomość świata) lub emocje. Najpierw o działaniach na pierwszym z tych aspektów postawy. Chodzi tu o podanie nieprawdy w sposób subtelny. Zbyt nia nachałność grozi szybkim zdemaskowaniem.

Calej rzeczywistości zmienić się nie da, ale można część. Wtedy już nie wiadomo: część okazała się prawdą, więc może i reszta jest nią. No więc najczęstszym mechanizmem jest:

a) pomieszenie elementów prawdy i fałszu - byle inteligentnie! To, co można sprawdzić, jest prawdziwe (podnosi to jeszcze wiarygodność manipulującego), zaś reszta może być wyssana z palca. Bo skąd wiedzą, że

cię oklamują? Można też:

b) powiedzieć część prawdy - skąd człowiek może wiedzieć, że jest jeszcze coś, co mogłoby zmienić jego decyzję?!

Istnieje w nas potrzeba zawierzenia autorytetowi w jakiejś dziedzinie - wszak nie znamy się na wszystkim. Możliwe jest zatem

c) wykorzystanie eksperta - zaprasza się takie osoby do studio itp., bo one mają większą szansę przekonania adresatów, odbiorców. Ale czasem zdarza się zjawisko

d) pomieszenia autorytetów tzn, ktoś, kto posiada niekwestionowany autorytet w jednej dziedzinie wypowiada się o innej, w której wcale przecież nie musi być dobry; a czasem nawet się w niej nie orientuje!

Odmianą tego mechanizmu jest wykorzystywanie autorytetu moralnego (np. jego wypowiedzi) do zupełnie innych celów (choćaby wrywane z kontekstu słowa papieża).

No i wreszcie

e) mieszenie faktów i komentarzy czyli dołączanie do faktów opinii nie takich jak trzeba. Tak na marginesie: każdy ma w sobie coś takiego: czasem sądy bierzemy za fakty i odwrotnie. Wtedy czyjś głos uważamy za zaistniałe wydarzenie, słowa itp, np.: „Akademia była bardzo nudna” to tylko czyjeś odczucie, dla kogoś mogła być interesująca. Spróbujmy ćwiczyć w sobie eliminowanie opinii. To nie jest takie proste, ale warto mieć świadomość, że tak robimy.

Katarzyna
cdn...

3



Z KRONIKI CRUX -U

W dn. 30.08 - 06.09. odbywała się w Warszawie IX Międzynarodowa Parafrady. Wśród ponad 2000 uczestników była 16-osobowa drużyna Crux-u wraz z opiekunami.

Podczas Parafrady zdobyliśmy puchar, dyplomy i wyróżnienia.

II m. koszykówka dz.	ponadto opiekunowie
III m. badminton ch. - R. Kiljanek	I m. szachy kleryk T. Boguta
III m. badminton dz. - A. Słowińska	I m. rzut piłeczką G. Staszewska
III m. rzut piłeczką dz. O. Żarnowska	II m. rzut piłeczką J. Majewska
	II m. badminton G. Staszewska

Koszt parafrady pokrył klub, uczestnicy płacili tylko za przejazd.

21.IX. (niedziela) Mszą Św. rozpoczęliśmy kolejny rok działalności. Klub zaprosił ks.dr Sławomira Nowosada wykładowcę KUL-u do modlitwy i podzielenie się Bożym Słowem

Będą prowadzone zajęcia w następujących dyscyplinach:
- koszykówka: dziewczęta i chłopcy
- siatkówka: dziewczęta i chłopcy
- szachy
Dokładny rozkład zajęć w następnym numerze.

28.IX. odbyło się spotkanie Zarządu klubu z rodzicami, których dzieci będą uczestniczyć w zajęciach

„Moje miejsce ...”.

Wśród koleżanek i kolegów z naszej miejscowości przeprowadziliśmy wywiad na temat: „Moje miejsce w Niedzwicy Dużej”.

Oto co usłyszałyśmy:

Jesteśmy za:

- miejscem, w którym mogłaby spotykać się młodzież;
- czasem wolnym spędzanym wśród przyjaciół, przy herbacie, kawie, Coca-Coli i słodkim ciasteczku;
- dyskotekami, które wszystkim dają radość;
- kulturą, która szanuje każdego z nas;

Jesteśmy przeciw:

- nikotynie, która ztruwa życie człowieka;
- chamstwu wśród młodzieży;
- miejscu, w którym młodzieży podaje się alkohol
- nudzie, bezczynności, która doprowadza nas do głupich pomysłów;

Czy ktoś usłyszy nasz głos i pomoże nam?

Listy do Pana Boga



Kochany Panie Boże!

Było mi bardzo smutno gdy przeczytałam o tych wszystkich niewolnikach w Ameryce.

To było dawno. Może nawet 30 lat temu. Nie miej nam tego za złe.

Sylwia (8 lat)

Boże!

Czy Pan Jezus był naprawdę Żydem? Słyszałam, że się przechrzcili.

Betty (7 lat)

Panie Boże!

Szukałam Ciebie w kościele i nigdzie Ciebie nie widzę. Jeżeli jesteś, to powiedz mi ile będę miała lat gdy wyjdę za mąż.

Do zobaczenia
Carel (9 lat)

Kochany Boże!

Myszę że Ty i Jezus jesteście najlepsi. Słyszałam, że Jezus był Twoim jednorodnym synem. Nie mogę jednak za nic zrozumieć dlaczego nie dałeś żyć mu dłużej niż 33 lata. W innych kwestiach wierzę w Ciebie bez zastrzeżeń

Alex (11 lat)

Kochany Panie Boże!

Czy wszyscy faceci na całym świecie pochodzą od tego faceta Adama, czy to tylko taka bajka?

A co z tą dziewczyną Ewą?

Szczerze oddany
James (9 lat)

Kochany Ojciec

Twoja jest ziemia i każda rzecz na niej Chcę Ci podziękować za to, że nam pozwoliłeś ją wynająć.

Joe (9 lat)

Kochany Panie Boże

Mój dziadek zmarł w tym roku, jak wiesz. Było mi bardzo smutno. Może o tym nie wiedziałeś. Mój dziadek bardzo lubi lody.

Proszę Cię dopilnuj żeby się nim dobrze zajmowali.

Jan (6 lat)

ARKA

NIEDRZWICZAK

KULTURA MOŻE SIĘ MIEĆ LEPIEJ

JAN PAWEŁ II: „Kultura jest pierwszym i podstawowym dowodem tożsamości Narodu”.

Nie samym chlebem człowiek żyje. W bieżącym roku w gminie zorganizowano kilka ciekawych imprez kulturalnych, które cieszyły się dość dużym zainteresowaniem, a niektóre miały wymiar artystyczny. Do szczególnie udanych imprez gminnych zaliczyć warto festyny, których było w tym roku więcej niż w poprzednich latach. O zakresie i poziomie działalności kulturalnej decydują głównie ludzie, przeważnie pasjonaci, oddani swojemu posłannictwu. Jak w każdej działalności potrzebne są pieniądze, a z tymi zwłaszcza na kulturę bywa przeważnie krucho.

Polska gmina w 1995 r. przeznaczała średnio na kulturę blisko 4% swoich wydatków budżetowych, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosło 15,15 zł. Dane te pochodzą z raportu ministra kultury, którego fragmenty publikowała „Gazeta Wyborcza” 30 września 1997.

Jak na tym tle przedstawia się kondycja kultury w naszej gminie?

Wydatki budżetu gminy na działalność kulturalną na statystycznego mieszkańca gminy wyniosły: 1995 r. - 10,40 zł, 1996 - 11,40 zł, a w 1997 r. zaplanowano wydatki na kulturę w wysokości 16 zł na osobę. Wydatki te obejmują takie zadania jak: utrzymanie bibliotek (52%), rozwój sportu i kultury fizycznej (25%-27%) i inną działalność kulturalną (20%-23%). Na pozostałą działalność kulturalną składają się dofinansowanie do działalności orkiestry dętej, zespołu śpiewaczego, gazety, klubu rolnika oraz różnorodnych imprez (dożynki, festyny, konkursy, itp.). W ostatnich latach obserwuje się stały realny wzrost wydatków z budżetu na kulturę, nie jest to jednak wzrost imponujący w porównaniu ze średnią krajową, a także ościennymi gminami na tle których wypadamy raczej skromnie. W czasie sierpniowej wizyty ministra kultury Z. Podkańskiego w Niedzwicy Dużej mieliśmy okazję podumać nad stanem kultury w naszej gminie. W koncercie uświetniającym pobyt ministra wystąpiły tylko dwa zespoły z gminy oraz gościnnie zespół ludowy z Radawczyka II (gm. Konopnica), który

zachwycił widownię nie tylko barwnymi strojami, ale także wysokim poziomem artystycznym. Wójt R. Mirosław, pod wrażeniem występu zespołu wokalo - tanecznego z Radawczyka II, stwierdził, że będzie dopóty zapraszał ten zespół do Niedzwicy, dopóki nie powstanie podobny u nas, przy czym zapewnił, że do tego celu będzie zmierzał. Pierwszy krok w tym kierunku został już postawiony. Od września br. grupa młodzieży w szkole podstawowej w Niedzwicy D. stawia pierwsze kroki taneczne pod okiem nauczyciela muzyki.

Następnym posunięciem wójta było zatrudnienie animatora kultury w Niedzwicy Dużej. Jest to nowa funkcja, aktualnie powstaje program działania animatora oraz krystalizują się jego kompetencje. Swoją rolę widzi głównie w organizowaniu imprez kulturalnych typu: koncerty, spotkania z ciekawymi ludźmi, kursy tańca, dyskoteki bez alkoholu dla młodzieży, przeglądy zespołów amatorskich, oraz organizacje wszelkich innych form rozwijających twórczość plastyczną, teatralną i muzyczną.

Podstawową barierą utrudniającą rozwój kultury w Niedzwicy Dużej jest brak stałej bazy, miejsca spotkań młodzieży, bo do niej przede wszystkim adresowana jest oferta kulturalna. Remiza strażacka może być doraźnie wykorzystywana tylko do organizowania masowych imprez. Wójt liczy w tym względzie przede wszystkim na samorządową szkołę i jej dalsze otwieranie się na potrzeby środowiska lokalnego. Na ukończeniu jest nowa sala gimnastyczna budowana w dużej części ze środków samorządu. W pierwotnych założeniach miała służyć do południa szkole, po lekcjach młodzieży pozaszkolnej i dorosłym. W ostatnim okresie wykrystalizowała się koncepcja siłowni. Jest to atrakcyjna oferta sportowa, którą warto wspierać, tyle że wyposażenie siłowni jest bardzo kosztowne i trudno przewidzieć w jakim terminie zostanie zrealizowane. Może wówczas trzeba byłoby wrócić do koncepcji zastępczego domu kultury.

Zdaniem p. dyrektora St. Gąski szkoła cały czas jest otwarta na potrzeby środowiska i jest już maksymalnie

obciążona. Udostępniana jest sala do ćwiczeń sportowych klubu „CRUX”. Zwiększenie liczby godzin wychowania fizycznego, gimnastyki korekcyjnej uzasadnia wykorzystanie tej sali do prowadzenia lekcji, zajęć sportowych i artystycznych z dziećmi szkolnymi. Wśród młodzieży szkolnej istnieje zapotrzebowanie na zajęcia sportowe pozalekcyjne, lecz brak na nie funduszy. Szkoła zmierza także do organizacji kursów tańca i zespołów tanecznych. Warto jednak powrócić do sprawy zakupu sali od Kółka Rolniczego dla jedynej szkoły średniej w Niedzwicy Dużej i jednocześnie wykorzystanie tej sali dla młodzieży dorosłej, sali która byłaby zastępczym domem kultury.

Koncepcja domu kultury w Niedzwicy Dużej nie jest nowym problemem. Brakuje jej jednak siły przebiccia i zwolenników. Czy się wyklaruje, choćby w zastępczym pomieszczeniu pokażą następne tygodnie. Tymczasem Krężnica Jara wzbogaciła się o taki obiekt pod nazwą DOM POMOCY WZAJEMNEJ i KULTURY. Jak go zorganizowano i na czym polega jego idea napiszemy w następnym numerze gazety.

/E.K-M/

BEZPŁATNE

OGŁOSZENIA

- * Sprzedam działkę o powierzchni 11 arów, położoną w Niedzwicy Dużej przy sosie. Wiadomość ul. Lubelska 77.
- * Sprzedam komputer Amiga 500 1MB z monitorem. Atrakcyjne dodatki (m.in. drukarka), tel 175-393.
- * Sprzedam komputer z drukarką, tel. Strzeszkowice 101
- * Język angielski dla dzieci, tel. 175-334.
- * Sprzedam regał pokojowy i lodówkę, tel. 175-375, N-ca Duża, ul. Ogrodowa
- * Wynajmę mieszkanie, pokój z kuchnią w centrum Niedzwicy Dużej. Tel. 175-094.
- * Komputerowe przepisywanie tekstów i wszelkich publikacji, skład i wydruk wysokiej jakości, N-ca Duża, Lubelska 7, tel. 175-094

str. 5

Dokończenie ze strony 1

TELEFON DLA KAŻDEGO



Te postępy telefonizacji w gminie Niedzwica Duża oraz gminach sąsiednich są związane z planami Telekomunikacji Polskiej S.A. w zakresie automatyzacji ruchu telefonicznego w całym województwie lubelskim.

W dalszym ciągu kontynuowana jest także modernizacja sieci telefonicznej. Całkowicie zrezygnowano już z sieci napowietrznej, obecnie zaś sukcesywnie zastępuje się najważniejsze odcinki podziemnego kabla światłowodem. Wykonany już został odcinek światłowodu Niedzwica Kościelna - Niedzwica Duża. Trwają też prace zmierzające do połączenia światłowodem naszej gminy z gminą Strzyżewice, a potem z Bychawą. Po ich zakończeniu możliwe będzie uruchomienie centrali automatycznej w Niedzwicy Kościelnej. Wykonany został też projekt techniczny linii światłowodowej na odcinku Niedzwica Duża - Strzeszkowice - Krężnica Jara. Realizację zaś tego projektu zakończy uruchomienie automatycznej centrali w Strzeszkowicach.

Ostatnia akcja telefonizacyjna w gminie sfinalizowana uruchomieniem automatycznej centrali w Niedzwicy Dużej objęła przede wszystkim Niedzwicę Dużą oraz Krebsówkę, Kol. Osmolice, Tomaszówkę, Czółna, Mariankę, Borkowiznę, Warszawki oraz północną

część Niedzwicy Kościelnej. Planowana dziś kontynuacja tego przedsięwzięcia dotrze do Sobieszczan, Żalucza oraz rozszerzy krąg abonentów w Niedzwicy Kościelnej. Aktualnie prowadzone są w tym zakresie prace projektowe. Realizacja tych zamierzeń przewidziana jest w przyszłym roku. W przypadku sprzyjających warunków atmosferycznych przewiduje się ponadto możliwość wykonania odcinka sieci telefonicznej w Majdanie Sobieszczańskim. Zadanie to związane jest z telefonizacją gminy Borzechów.

Mimo, że w 1996 roku - w wyniku prowadzonej m.in. przez społeczników akcji - w Niedzwicy Dużej pojawiło się 670 nowych numerów nadal istnieje duże zapotrzebowanie na kolejne przyłącza. Do Telekomunikacji Polskiej S.A. w Kraśniku mieszkańcy Niedzwicy Dużej zgłosili ponad 200 wniosków o założenie telefonu. Po przekazaniu inwentaryzacji z ostatniej akcji telefonizacyjnej możliwe będzie podjęcie prac projektowych. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku projektanci przystąpią do tej pracy. Ewentualne szybkie zakończenie prac projektowych mogłoby umożliwić realizację nowych odcinków sieci już w przyszłym roku. Prace przygotowawcze trwają także na pozostałym terenie gminy. Wykonywany jest projekt telefonizacji Niedzwicy Kościelnej, Żalucza, Sobieszczan. Budowa sieci przewidziana

jest w roku przyszłym. Do TP S.A. napłynęły wnioski o założenie telefonu z terenu Radawczyka i Strzeszkowic. TP S.A. przygotowuje się także do inwestycji na terenie Krężnicy Jarej oraz Trojaczekowic.

W odróżnieniu od poprzednich akcji telefonizacyjnych w latach 1990 - 1996 prowadzonych przez Społeczne Komitety Telefonizacji, obecne przedsięwzięcie prowadzi głównie Telekomunikacja Polska S.A. Na niej spoczywa też główny ciężar zamierzenia. Prace projektowe prowadzone są pod stuprocentowe potrzeby, zaś sama realizacja dotyczyła będzie złożonych wniosków o założenie telefonu. Także odmiennie niż miało to miejsce przy poprzedniej telefonizacji będzie wyglądała kwestia finansowania inwestycji. Najprawdopodobniej przyszli abonenci będą musieli opłacić jedynie opłaty stałe wymagane przez TP S.A. Jednak TP S.A. w celu przyspieszenia realizacji inwestycji będzie oczekiwała na pomoc organizacyjną i finansową władz samorządowych. Przypominamy, że ostatnia gminna telefonizacja została sfinansowana m.in. z budżetu samorządu, składek osób ubiegających się o telefon. Władze gminne zaciągnęły na jej potrzeby także kredyt. Część wpłat mieszkańców została przez TP S.A. zwrócone w formie impulsów telefonicznych, była to więc darmowa pożyczka abonentów dla TP S.A.

/AD/

NIEDRZWICA W TELEGAZECIE

Jedną z form promocji gminy Niedzwica Duża jest jej obecność w Lubelskiej TeleGazecie emitowanej na antenie programu regionalnego TV - Lublin 3. Praktycznie od 1995 r. prezentowane są w rubryce regionalnej strona 800, krótkie informacje charakteryzujące historię gminy, działalność instytucji, zakładów pracy, firm usługowych i rzemieślniczych. Dzięki inwestycjom prowadzonym przez Telewizję Polską SA Oddział w Lublinie powstają nowe możliwości współpracy w zakresie prezentacji gminy. Ostatnio redakcja TeleGazety została wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia do przygotowywania i emisji

teletekstu. Pozwalają one na szybsze przeszukiwanie stron oraz bogatszą szatę graficzną. Nowością są tzw. "fast-teksty" umożliwiające bezpośredni dostęp do wybranych stron za pomocą kolorowych przycisków na pilocie. Dzięki przeniesieniu emisji programu TV 3 Lublin z Piask do Bożego Daru zwiększył się zasięg nadawania programu w tym również infirmacji TeleGazety Regionalnej. Obecnie 18 godzinny, codzienny program lubelski odbierany jest w promieniu 150 km od Lublina. Zgodnie z zawartą umową Urząd Gminy ma możliwość umieszczania na przydzielonej stronie aktualnych informacji, ogłoszeń urzędowych i ogłoszeń różnych. Jednocześnie mamy prawo

do akwizycji ogłoszeń indywidualnych. Dlatego zwracamy się do wszystkich podmiotów gospodarczych, zakładów pracy, itp. z ofertą współpracy. Proponujemy odpłatne pośrednictwo w emisji w TeleGazecie Regionalnej informacji reklamowych. Mogą one zawierać takie dane jak: adres, nazwę podmiotu, branżę, zakres działania, nr telefonu, faksu. Dochód uzyskany z tego typu współpracy przeznaczony zostanie na opłaty ryczałtowe za emisję teletekstu. Dzięki naszej ofercie każdy zainteresowany będzie miał możliwość - nawet przez 365 dni w roku - prezentować swoją działalność. / A. D/

Nr 10/97 (52) październik 1997

CHOLESTEROL

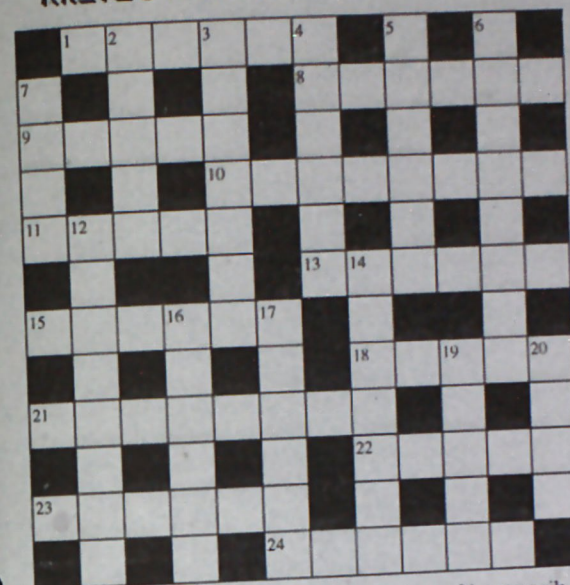
Korzystając z uprzejmości redakcji „Niedzwiczaka” zamieszczamy pierwszy z cyklu artykułów poświęconych problematyce promocji zdrowia. Co to jest promocja zdrowia? Jest to proces, który umożliwia ludziom kontrolę nad własnym zdrowiem oraz jego poprawę. Przez wieki panował pogląd, że zdrowie to brak choroby czy inwalidztwa. Dopiero w 1948 r. Światowa Organizacja Zdrowia określiła, że „zdrowie to nie tylko brak choroby czy inwalidztwa ale stan pełnej sprawności fizycznej, psychicznej i społecznej człowieka”. Z definicji wynika, że zapobieganie chorobom, to oddziaływanie na wszystkie trzy płaszczyzny kondycji człowieka. W 1948 r. w mieście Framingham poddano badaniom lekarskim 30 tys. osób. Badania te powtarzano co kilka lat rejestrując przyczyny zgonów. Po wielu latach takich obserwacji uczeni wyodrębnili czynniki ryzyka chorób krążenia. Są to: podwyższony poziom cholesterolu, palenie papierosów, nadciśnienie, cukrzyca, otyłość, mała aktywność fizyczna, stress.

Omówimy pierwszy z czynników zagrożenia chorobą wieńcową - cholesterol.

Tym więcej cholesterolu odkłada się na ścianie tętnic, im więcej jest go we krwi. Poziom cholesterolu powinien być niższy niż 200 mg/dl/5,2 mmol/l. Wyższe poziomy wymagają leczenia. Tylko niewiele ludzi ma wysoki poziom cholesterolu jako cechę genetyczną (wrodzoną). Natomiast większość zawdzięcza to otyłości i wadliwemu żywieniu, cechującemu się wysokim spożyciem produktów zwierzęcych obfitujących w tłuszcz i cholesterol, przy niskim spożyciu produktów roślinnych obfitujących w błonnik, olejów roślinnych i ryb. Ten sposób żywienia nie tylko sprzyja podwyższonemu poziomom cholesterolu, ale także zwiększonej skłonności do tworzenia się zakrzepów w tętnicach. W ostatnich latach odkryto, że niskie spożycie E, prowitaminy A, czyli Beta-karotenu oraz witaminy C zwiększa agresywność cholesterolu w tworzeniu zmiany miażdżycowej. Witamina E występuje w olejach roślinnych, ziarnie zbóż, zielonych warzywach. Dobrym źródłem beta-karotenu jest marchew, pomidory, papryka, dynia, cykorja, fasola w strączkach, zielony groszek, szpinak, szczaw, sałata, morele. Natomiast witaminy C w dużych ilościach dostarczają owoce cytrusowe, kapusta, kalafiori, porzeczki, pomidory, maliny, truskawki. Bez prawidłowego żywienia nie ma zapobiegania miażdżycy. Dieta może nie tylko zmniejszyć ryzyko zachorowania na zawał serca, ale również spowodować cofanie się już rozwiniętych zmian miażdżycowych. /cdn/

dr Z. Chmielewski

KRZYŻÓWKA PAŹDZIERNIKOWA



POZIOMO: 1/ chroni przed czymś 8/ bałagan 9/ matecznik 10/ bęsztyk wołowy 11/ plemię indiańskie 13/ dentystyczny lub do zdjęć 15/ eskorta 18/ weranda 21/ poręczenie, gwarancja 22/ niebieskie u góry 23/ przesadnie drobiazgowy 24/ inaczej cęla
PIONOWO: 2/ jeden z biegów 3/ armatura 4/ niedokrwiłość 5/ pozostałość 6/ przetwór 7/ połowica 12/ wybryk 14/ wiązanie 16/ rodzaj wieszaka 17/ działło 19/ przedmiot 20/ wstrząs
Rozwiązaniem krzyżówki wrzesniowej są wyrazy: kramarz, ołtarz, Rzym, morze. Nagrodę w wysokości 15 zł wygrał Mateusz Grochowski ze Strzeszkowic 113. W rozwiązaniu krzyżówki październikowej należy podać wyrazy z „ę”. Termin nadsyłania rozwiązań, na adres redakcji, upływa 25.10.1997r.



WIADOMOŚCI SPORTOWE



Wyniki spotkań seniorów Orionu w klasie wojewódzkiej
GKS Orion - LZS VIR Dorohucza 4:0
LKS Tęcza Kraśnik - GKS Orion 0:5
GKS Orion - BKS Bogucin 1:0
GKS Orion - GTS Zawisza Garbów 3:2
Przełożony z powodu awarii autobusu Orionu mecz LZS Polesie Kock - GKS Orion (07.09.97) odbędzie się najprawdopodobniej 11.11.97.

Wyniki spotkań juniorów Orionu w rozgrywkach przy klasie wojewódzkiej

LZS Polesie Kock - Orion 3:4
Orion - LZS VIR Dorohucza 1:1
LKS - Tęcza Kraśnik - GKS Orion 2:0
GKS Orion - BKS Bogucin 2:0

Drużyna juniorów Orionu ma nowego trenera. Został nim Jerzy Madejczyk, były zawodnik Lublinianki i Orionu, mieszkający w Niedzwicy D. Pełni on funkcję trenera społecznie. Obecnie drużyna, którą prowadzi liczy 17 zawodników.

Sprzedaż biletów miesięcznych PKS na listopad 22.10.97 r w Urzędzie Gminy w godz.8-14



Nr 10/97 (52) październik 1997



Odeszli od nas:

Styk Antonina	1.91 03.09.	Kolonia Sobieszczany
Tyc Henryk	1.66 06.09.	Niedzwica Kościelna
Bielak Henryk	1.66 10.09.	Niedzwica Kościelna
Och Irena	1.63 10.09.	Radawczyk
Zdeb Aleksander	1.58 12.09.	Niedzwica Kościelna
Janczak Stanisław	1.78 13.09.	Niedzwica Duża
Wojtyła Stefania	1.86 17.09.	Marianka
Boruch Jan	1.49 20.09.	Niedzwica Duża
Matyszek Feliks	1.81 25.09.	Niedzwica Duża

Rodzicom Zmarłych składamy szczere wyrazy współczucia.

POWRÓT STRAŻNIKÓW



W poprzednim numerze pisaliśmy o trudnościach jakie zaistniały w związku z zatrudnieniem strażników przejść przy szkołach. Rejonowy Urząd Pracy w Beżycach zmienił decyzję i zatrudnił ze swoich środków trzech bezrobotnych na okres 6 miesięcy. Szanse na przedłużenie do końca roku szkolnego umowy strażnikom będą zależały od decyzji Urzędu Pracy i jego przyszłorocznego budżetu. Strażnicy zatrudnieni są w ramach prac interwencyjnych, które z reguły trwają przez 6 miesięcy. Z dobrodziejstwa strzeżenia przejść przy szkołach korzystają nie tylko dzieci. Z uprzejmości strażników korzystają także dorośli, którym pomagają bezpiecznie przejść przez jezdnię. Trzeba podkreślić, że przejścia dla pieszych są wyjątkowo niebezpiecznymi miejscami. Piesi mają wrażenie, że należy im się na pasach pierwszeństwa, a kierowcy rzadko przestrzegają praw innych użytkowników dróg.

Obrona cywilna w akcji...

W dniu 25.09 br. na ul. Spółdzielczej (obok Tezet-Gazu) miał miejsce wypadek drogowy. W warunkach złej widoczności ciężarówka marki Star najechała na cysternę przewożącą gaz. W wyniku zderzenia kierowca ciężarówki uległ poważnym obrażeniom, natomiast z uszkodzonej cysterny zaczął ulatniać się gaz. Ponieważ istniało zagrożenie wybuchowe ewakuowano ludzi z pobliskich gospodarstw i zakładów pracy. Odcięto również prąd, a przybyłe jednostki OSP rozpoczęły chłodzenie beczki z gazem, aby zapobiec wybuchowi który mógłby zniszczyć okoliczną infrastrukturę. Na całe szczęście cała akcja przebiegła bardzo pomyślnie i obyło się bez poważniejszych w skutkach wydarzeń. Taki był scenariusz akcji przygotowanej przez gminnego szefa obrony cywilnej, która odbyła się w ramach praktycznych ćwiczeń obrony cywilnej w wypadku zagrożenia kataklizmem. Udział w niej wzięły służby: ochrony przeciwpożarowej, medycznej, policji oraz kierownicy zakładów pracy. Celem akcji było wyćwiczenie współdziałania służb obrony cywilnej w warunkach zagrożenia klęską.



Strażacy w akcji szkoleniowej

WIEŚCI Z POLAGRY

W Polsce każdego roku odbywają się jedne z największych targów rolno-spożywczych w Europie - Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe „POLAGRA” w Poznaniu. Tegoroczne odbyły się w dn. 2-7 października 1997 r.

Jako uczestnicy zorganizowanej przez Urząd Gminy w Niedrzwicy w dn. 3-5. X. 97 r. wycieczki do Poznania mogliśmy zwiedzić te targi.

Zasięg tematyczny targów jest niezwykle rozległy. Wszystko co dotyczy rolnictwa znajduje swoje miejsce na Polagrze. Spotykają się na nich rolnicy, przetwórcy i przemysłowcy. Można się było zapoznać z najlepszymi technologiami i dorobkiem naukowym. Rolnicy zwiedzili wystawy sprzętu rolniczego, linie technologiczne przetwórstwa rolno-spożywczego, najnowsze osiągnięcia w zakresie stosowania nawozów, nowoczesne maszyny rolnicze. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się pawilon poświęcony wystawie kwiatów. Różnorodność kwiatów kwiatów, przepiękne dekoracje tworzące dywany z kwiatów przyciągały tłumy zwiedzających.

Dużym zainteresowaniem rolników cieszył się kombajn zbożowy BSZ 110 najwydajniejszy kombajn z rodziny BIZON do 2,5 ha (z komfortem pracy,

klimatyzowaną kabiną i komputerem podłogowym. Nasza lubelska firma „SIPMA” S.A. prezentowała na targach maszyny do zbioru słomy, siana, kosiarki dyskowe, prasy zwijające i i kostkujące, maszyny do sporządzania sianokiszonek: prasy zawijające i owijarki bel, urządzenia do przygotowania paszy.

Odwiedziliśmy również Krajową Wystawę Zwierząt Gospodarskich w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sielinku k/Poznania. Zainteresowanie rolników na wystawie wzbudziła rasa krów mlecznych czarno-białych czystej krwi (HF) holsztyńsko-fryzyjskiej pochodzenia holenderskiego. Pokazane było bydło ras mięsnych: Limousine, Charleloise, Salers oraz rasy trzody chlewnej i krzyżówek. Na wystawie pokazano konie, drób, zwierzęta futerkowe. Uczestnicy wycieczki byli bardzo zadowoleni z wyjazdu na „Polagrę”.

St. specjalista ODR Halina Janczak

NIEDRZWICZAK - Gazeta Gminy Niedrzwica Duża
Redaguje zespół: Edyta Karczyńska-Mierzyńska (red. naczelny i wydawca),
Andrzej Drewniak, Krzysztof Gębura, Jolanta Majewska, Bartosz Mierzyński
Adres redakcji: 24-220 Niedrzwica Duża, ul. Lubelska 7, tel. 178-094; Nakład
700 egz.; Skład komputerowy: Miłosz, Druk: „Turbograf”, Lublin ul.
Męczenników Majdanka 8, tel. 746-60-77